



BohaterON w naszej szkole



Uczniowie naszej szkoły po raz kolejny na przełomie września i października 2024 r. uczestniczyli w projekcie Ogólnopolskiej Kampanii BohaterON – włóż historię!

Czwartoklasiści mogli poznać, czego dotyczy projekt, który od kilku lat realizowany jest w naszej szkole. Zaś klasy starsze mogły zobaczyć nowe materiały przygotowane w ramach kampanii.

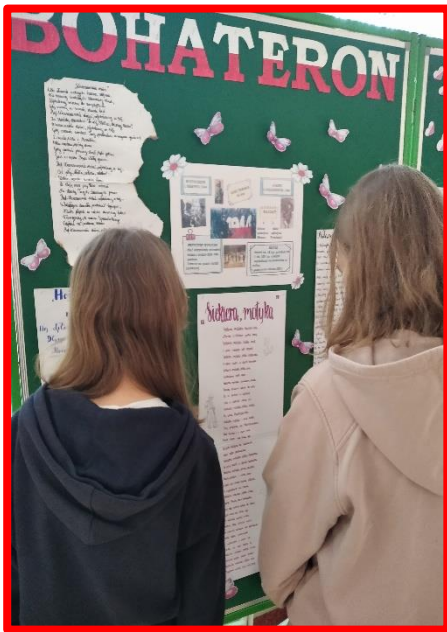
Na zajęciach języka polskiego dzieci i młodzież, w oparciu o przesłane materiały projektowe, przybliżyli sobie przebieg Powstania Warszawskiego i wykonali skecznotki sprawdzające ich wiedzę o tym wydarzeniu.

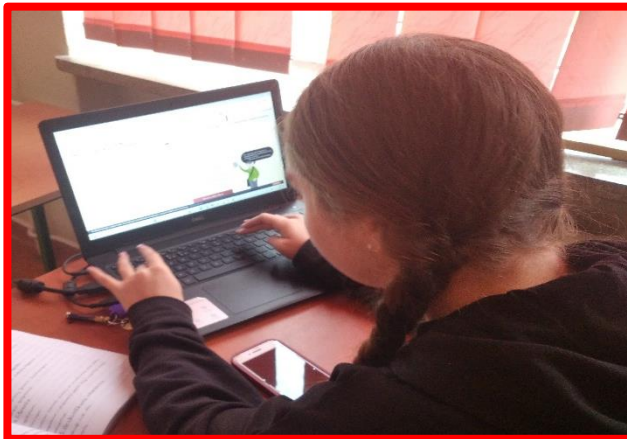
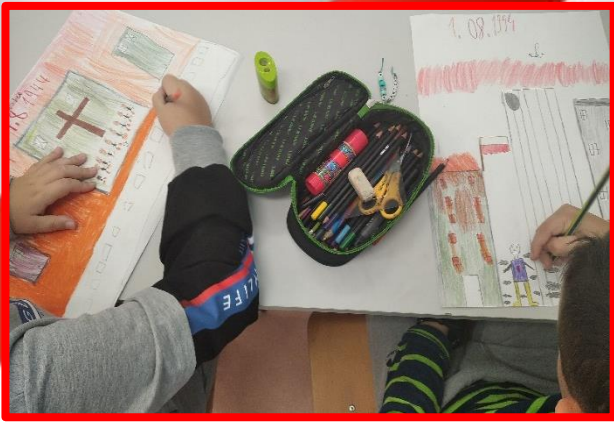
Klasy IV wysłuchały I cz. i II cz. słuchowiska „Mały roznosiciel nadziei”, a następnie na podstawie jego treści narysowały ilustracje związane z działalnością harcerzy w czasie obrony Warszawy w 1944 r. Rozmawiali też na ten temat w oparciu o książkę „Kocham Polskę. Elementarz dla dzieci”. Szóstoklasiści obejrzeli prezentację „Co za historia?”, wideoklipy do filmów „Miasto '44” i „Sierpniowe niebo. 63 dni chwały” oraz film „Powstanie warszawskie oczami dzieci”. Starsi uczniowie zaś mogli na lekcjach polskiego wysłuchać opowiadania „Tajemniczy pamiętnik” i obejrzeć komiksy „Ludzie wśród gruzów” oraz zobaczyć krótki film ukazujący zniszczoną Warszawę pt. „Miasto ruin”. Kilka dziewczynek przepisało kaligraficznie teksty zakazanych piosenek, tj. „Siekiera, motyka”, „Pałacyk Michła” czy „Warszawskie dzieci”. Młodzież, która rok temu była na wycieczce w Muzeum Powstania Warszawskiego, bardzo chętnie dzieliła się przeżyciami związanymi z pobytem w tym miejscu, a w szczególności z ich odczuciami podczas przechodzenia przez replikę warszawskich kanałów.

Na koniec projektu uczniowie, na specjalnej stronie internetowej wpis.dumni.powstancow.pl/dodaj-wpis, zredagowali wpisy z wyrazami wdzięczności dla Powstańców, którzy wytrwale walczyli z okupantem w obronie naszej stolicy.

Dzięki takim akcjom, młodzi ludzie poznają historię swojego kraju i uczą się, jak być prawdziwym patriotą.







Rozalka schyliła się i otworzyła spory kufer stojący na ziemi. W środku były jakieś pożądane dokumenty, koperty i pocztówki. Pod nimi Rozalka znalazła zdjęcie, a właściwie jego połowę. Na fotografii był mały chłopiec w sandałkach i krótkich spodniach. Rozalka przeglądała dalej zawartość szuflady. Po chwili jej uwagę zwrócił gruby notatnik, na którego okładce ktoś narysował dość zrzęcznie drzewo i kapliczkę. Był też napis: „Warszawa 1944r. Wspomnienia”. Kartki brulionu były zniszczone, częściowo wyrwane i zabrudzone. Dziewczynka wzięła zeszyt i włożyła do niego czarno-białe zdjęcie.